

Europejski przemysł budowlany może pomóc trwale położyć kres kryzysowi energetycznemu

Nasze domy, budynki gospodarcze, przemysłowe i publiczne, są głęboko uzależnione od importowanych paliw kopalnych, takich jak węgiel, gaz i ropa; 40% importowanych paliw w Europie - głównie gazu, w tym pochodzącego z Rosji – służy jedynie do zapewnienia nam ciepła. Spadające zimą temperatury, wojna w Ukrainie, niebotyczne ceny energii oraz kryzys klimatyczny boleśnie obnażają naszą wrażliwość na te negatywne czynniki. A przecież wcale nie musi tak być.

Europejski przemysł, jako lider w dziedzinie renowacji budynków, jest gotów przerwać te trudne zależności i zapewnić europejskim budynkom mieszkalnym, biurowym i przemysłowym, trwały dostęp do ciepła w przystępnych cenach, kładąc na zawsze kres kryzysowi energetycznemu w Europie. Wzywamy zatem UE i rządy krajowe, aby odważyły się uwolnić ten potencjał: działajcie już teraz, wdrażajcie ambitne polityki publiczne, które otworzą drogę do inwestycji w rozbudowę europejskich linii produkcyjnych zrównoważonych materiałów budowlanych i technologii czystego ogrzewania.

Dziś europejscy przywódcy postrzegają przyszłość w krótkiej perspektywie czasowej: od początku kryzysu energetycznego we wrześniu 2021 r. w całej Europie przeznaczono prawie 700 mld euro na złagodzenie kosztów społecznych związanych z rosnącymi cenami energii. Jeśli jednak decydenci postawią na działania prowadzące do efektów długofalowych, będziemy mogli uwolnić się od ciężaru kryzysu i związanych z nim kosztów energii na przyszłe zimy, tworząc przy okazji tysiące miejsc pracy - 18 000 na każdy miliard zainwestowany w efektywność energetyczną - wydobywając przy tym miliony ludzi z ubóstwa energetycznego.

Kluczem jest wsparcie rządowe dla modernizacji energetycznej budynków. Obok krótkoterminowych środków pomocowych, chroniących konsumentów przed rosnącymi kosztami energii, należy wprowadzić bardziej zrównoważone rozwiązania, które pomogą zrealizować planowane cięcia w imporcie energii i osiągnąć znaczący wpływ na klimat. Niedawna adaptacja flagowej inicjatywy Polski na rzecz wsparcia wymiany pieców opałowych i poprawy efektywności energetycznej budynków, programu "Czyste powietrze", jak również powołanie pełnomocnika premiera ds. efektywności energetycznej budynków, to kroki we właściwym kierunku. Są to jednak działania wciąż niewystarczające. Budżet przeznaczony do tej pory na poprawę efektywności energetycznej jest znacznie niższy niż dopłaty skierowane na obniżenie kosztów energii. Polska wydała ponad 12 mld euro na redukcję kosztów ogrzewania na skutek rosnących cen energii, podczas gdy budżet przeznaczony do tej pory na modernizację budynków wyniósł ponad 1 mld euro (przy zaciągniętych zobowiązaniach na około 2 mld euro), a na wsparcie remontów domów jednorodzinnych w ramach Krajowego Planu Odbudowy przewidziano jedynie 3,2 mld euro.

Na poziomie UE istotne wsparcie dla zrównoważonych źródeł ogrzewania budynków będzie związane z procedowaną właśnie nową wersją dyrektywy w sprawie charakterystyki energetycznej budynków (EPBD). Przedstawiono w niej harmonogram poprawy efektywności energetycznej najbardziej energochłonnych europejskich budynków w celu radykalnego obniżenia zużycia energii oraz zmniejszenia negatywnego wpływu na klimat. Poprawa efektywności energetycznej budynków przez ustanowienie norm energetycznych dla budynków już istniejących to potencjał do zainicjowania przekształceń na szeroką skalę. Jak wynika z badań, modernizacja najbardziej energochłonnych budynków - klasy F i G – sprowadzająca je do klasy B lub C, mogłaby zmniejszyć ich końcowe zużycie energii o 90%. Natomiast sprowadzenie ich do klasy E zmniejszyłoby zużycie gazu i oleju opałowego w budynkach o około 31%. Należy nadmienić, że w Polsce ciągle jeszcze system klas energetycznych (A-G) dla budynków nie istnieje.

Renowacja europejskich budynków umożliwiłaby jednocześnie ograniczenie o 40% emisji gazów cieplarnianych pochodzących z ogrzewania w całej Europie - co pozwoliłoby uniknąć znacznej części emisji dwutlenku węgla i sprawiłoby, że cele Unii Europejskiej w zakresie energii i klimatu znalazłyby się w zasięgu ręki. W odniesieniu do budynków prywatnych możemy pójść jeszcze dalej: wyremontowany dom, który osiągnął klasę C, ogrzewany pompą ciepła lub ekologicznym ogrzewaniem miejskim, które całkowicie zastąpi systemy grzewcze wykorzystujące paliwa kopalne, oznaczałoby, że zapotrzebowanie na gaz, olej lub węgiel mogłoby się w dłuższej perspektywie całkowicie zakończyć.

Oprócz ambitnego planu działania na rzecz poprawy efektywności energetycznej budynków, kluczowe znaczenie dla wsparcia właścicieli domów w przeprowadzaniu modernizacji energetycznej budynku mają nowe instrumenty mobilizujące środki finansowe. Dzięki polityce zachęcającej banki do zwiększania udziału budynków energooszczędnych w ich portfelu hipotecznym konsumenci uzyskują realny dostęp do finansowania remontów swoich domów. Jak wynika z badania dotyczącego kredytów na renowację w UE, gruntowny remont niesie ze sobą potencjał zmniejszenia zużycia energii o ponad 60%, co pozwoliłoby gospodarstwom domowym przetrwać wiele przyszłych zim.

W branży modernizacji budynków mamy gotowe rozwiązania – systemy izolacji, okna, systemy wentylacyjne, dekarbonizowane systemy ogrzewania i chłodzenia, a także systemy automatyki i sterowania budynkami. Mimo to, obecnie wskaźnik kompleksowej i głębokiej modernizacji energetycznej budynków w UE wynosi średnio zaledwie 0,2%. Jesteśmy gotowi znacznie zwiększyć tę liczbę i uwolnić Europę od uzależnienia gazowego, wprowadzając w czyn słowa Ursuli von der Leyen, przewodniczącej Komisji Europejskiej: "Wszyscy wiemy, że poprawa efektywności energetycznej budynków jest niezbędna w walce ze zmianami klimatycznymi. Obecnie pobieramy lekcję o tym, że efektywne energetycznie budynki są także warunkiem budowy niezależnej Europy".

Nasze przesłanie jest proste: Wszyscy jesteśmy zobowiązani do utrzymania pozycji Europy jako światowego lidera w inwestycjach w produkcję i tworzenia nowych miejsc pracy, aby sprostać rosnącemu zapotrzebowaniu na modernizacje energetyczne i dostawy ciepła ze źródeł odnawialnych. Wzywamy zatem nasz rząd i polskich przedstawicieli w Parlamencie Europejskim

do wsparcia nowych ambitnych polityk dotyczących budynków, w tym ustanowienia ambitnych norm energetycznych dla budynków, o których mowa w dyrektywie EPBD. Jesteśmy przekonani, że przy wsparciu politycznym nasz przemysł będzie w stanie zapewnić bezpieczną, ciepłą przyszłość dla wszystkich europejskich gospodarstw domowych i przedsiębiorstw.

Tomasz Dobryniewski, Dyrektor Zarządzający Daikin Airconditioning Poland sp. z o.o.

Adam Jędrzejczak, President of East Europe Region Danfoss Poland Sp. z o.o.-

Waldemar Smarz, Prezes Honeywell Sp. z o. o. , Dyrektor Generalny Honeywell Building Technologies CEE

David McDonald, Managing Director Kingspan Insulation Central Europe

Mirosław Faluta, Country Manager Poland & Baltics, Knauf Insulation

Andrzej Kielar, Managing Director ROCKWOOL CEE

Jacek Łukaszewski, MEE Cluster President, Schneider Electric

Tomasz Książek, President, Signify Poland Sp. z o.o.

Jacek Woźniczka, CEO STO Sp. z o.o.

Joanna Czysz-Piechowiak CEO for Poland, Saint-Gobain

Jochen Friedrichs, CEO of URSA

Jacek Siwinski, Managing Director for VELUX Poland

